

Jezus chce mieć z tobą osobistą relację i być prawdziwą częścią twojego życia teraz i na zawsze. Stoi u drzwi twojego serca, czekając, aż je otworzysz i zaprosisz Go do środka (Księga Objawienia 3:20).

Możesz zaprosić Jezusa do swojego życia, szczerze odmawiając tę modlitwę:

*"Jezu, proszę, przebacz mi wszystkie moje grzechy. Wierzę, że umarłeś za mnie. Otwieram drzwi mojego serca i zapraszam Cię do mojego życia. Proszę, napełnij mnie swoją miłością i Duchem Świętym, pomóż mi Cię poznać i prowadź mnie drogą prawdy. Amen."*

© 2024 Activated

Więcej informacji znajdziesz na stronie:

<https://activated-europe.com/pl/>



Jezus chce mieć z tobą osobistą relację i być prawdziwą częścią twojego życia teraz i na zawsze. Stoi u drzwi twojego serca, czekając, aż je otworzysz i zaprosisz Go do środka (Księga Objawienia 3:20).

Możesz zaprosić Jezusa do swojego życia, szczerze odmawiając tę modlitwę:

*"Jezu, proszę, przebacz mi wszystkie moje grzechy. Wierzę, że umarłeś za mnie. Otwieram drzwi mojego serca i zapraszam Cię do mojego życia. Proszę, napełnij mnie swoją miłością i Duchem Świętym, pomóż mi Cię poznać i prowadź mnie drogą prawdy. Amen."*

© 2024 Activated

Więcej informacji znajdziesz na stronie:

<https://activated-europe.com/pl/>



**B**iblia mówi nam, że "Bóg jest Duchem" i "Bóg jest miłością" (ew. św. Jana 4:24; 1 List św. Jana 4:8). Jako wielki Stwórca stworzył wszystko, w tym ciebie, mnie, ten piękny świat i cały wszechświat. Aby okazać swoją miłość i pomóc nam lepiej Go zrozumieć, Bóg posłał na ziemię swojego Syna, Jezusa Chrystusa, jako człowieka.

Chociaż Jezus miał zostać Królem królów, nie urodził się w pałacu. Zamiast tego przyszedł na świat na brudnej podłodze stodoły i został położony spać w korycie dla zwierząt (ew. św. Łukasza 2:7). Jego przybycie nie zostało uznane przez bogatych i wpływowych. Zamiast tego, kilku biednych pasterzy odwiedziło Go po usłyszeniu wiadomości od aniołów: "Dziś narodził się wam w mieście Dawida Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan. Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli!" (ew. św. Łukasza 2:8-14).

W wieku 30 lat Jezus rozpoczął dzieło swojego życia. Nie tylko głosił swoje przesłanie; żył wśród zwykłych ludzi jako jeden z nich. Zaspokajał ich duchowe potrzeby, uzdrawiał chorych i karmił głodnych. Jezus kochał

wszystkich bezstronnie, nawet kosztem swojej reputacji. Zaprzyjaźnił się z pijakami, prostytutkami, grzesznikami, wyrzutkami i uciśnionymi, udowadniając, że nikt nie jest poza zasięgiem Bożej miłości i przebaczenia.

Poprzez Jezusa Bóg podzielił się swoją miłością z całym światem i kocha każdego z nas z osobna. Bóg kocha cię tak bardzo, że dał swój najcenniejszy dar, swojego jedynego Syna, abyś mógł mieć życie wieczne (ew. św. Jana 3:16).

Bóg rozumie nasz ból, ból serca i straty. Pragnie zbliżyć się do nas, aby nas ukoić, uzdrowić, pocieszyć i uspokoić. Posłał swojego Syna, aby żył pośród nas, doświadczył naszych trudności, objawił swoje serce i połączył nas bezpośrednio ze swoją miłością i mocą. Jezus nie został posłany, aby usunąć wszystkie nasze problemy, ale aby pomóc nam przez nie przejść i stać się silniejszymi.

Dlatego właśnie mamy nadzieję w te Święta Bożego Narodzenia.

**B**iblia mówi nam, że "Bóg jest Duchem" i "Bóg jest miłością" (ew. św. Jana 4:24; 1 List św. Jana 4:8). Jako wielki Stwórca stworzył wszystko, w tym ciebie, mnie, ten piękny świat i cały wszechświat. Aby okazać swoją miłość i pomóc nam lepiej Go zrozumieć, Bóg posłał na ziemię swojego Syna, Jezusa Chrystusa, jako człowieka.

Chociaż Jezus miał zostać Królem królów, nie urodził się w pałacu. Zamiast tego przyszedł na świat na brudnej podłodze stodoły i został położony spać w korycie dla zwierząt (ew. św. Łukasza 2:7). Jego przybycie nie zostało uznane przez bogatych i wpływowych. Zamiast tego, kilku biednych pasterzy odwiedziło Go po usłyszeniu wiadomości od aniołów: "Dziś narodził się wam w mieście Dawida Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan. Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli!" (ew. św. Łukasza 2:8-14).

W wieku 30 lat Jezus rozpoczął dzieło swojego życia. Nie tylko głosił swoje przesłanie; żył wśród zwykłych ludzi jako jeden z nich. Zaspokajał ich duchowe potrzeby, uzdrawiał chorych i karmił głodnych. Jezus kochał

wszystkich bezstronnie, nawet kosztem swojej reputacji. Zaprzyjaźnił się z pijakami, prostytutkami, grzesznikami, wyrzutkami i uciśnionymi, udowadniając, że nikt nie jest poza zasięgiem Bożej miłości i przebaczenia.

Poprzez Jezusa Bóg podzielił się swoją miłością z całym światem i kocha każdego z nas z osobna. Bóg kocha cię tak bardzo, że dał swój najcenniejszy dar, swojego jedynego Syna, abyś mógł mieć życie wieczne (ew. św. Jana 3:16).

Bóg rozumie nasz ból, ból serca i straty. Pragnie zbliżyć się do nas, aby nas ukoić, uzdrowić, pocieszyć i uspokoić. Posłał swojego Syna, aby żył pośród nas, doświadczył naszych trudności, objawił swoje serce i połączył nas bezpośrednio ze swoją miłością i mocą. Jezus nie został posłany, aby usunąć wszystkie nasze problemy, ale aby pomóc nam przez nie przejść i stać się silniejszymi.

Dlatego właśnie mamy nadzieję w te Święta Bożego Narodzenia.